

Warszawa, 28.04.2015r.

Stanowisko Okręgowego Zarządu Mazowieckiego PZD
ws. odrzucenia statutu PZD

Członkowie OZ Mazowieckiego PZD wyrażają przekonanie, że postanowienie referendarza sądowego ws. odmowy rejestracji statutu PZD jest działaniem zamierzonym, które ma wywołać destabilizację w działalności organizacyjnej całego Związku. Sama decyzja, jak i jej uzasadnienie nie tylko budzi zastrzeżenia i wątpliwości, ale jest jednym z wielu świadectw działań stołecznych urzędników, których celem jest pogwałcenie działkowców i przejęcie ogrodów działkowych. Ten cel towarzyszy władzom Miasta Warszawy już od wielu lat. Co chwila podejmowane są kolejne próby skierowane na całkowitą likwidację warszawskich ogrodów działkowych i pozbycie się działkowców. Prawo w tym wypadku nie ma nic do rzeczy, bowiem wysnuwane przeciwko PZD zarzuty są abstrakcyjne. Wydaje się zatem całkowicie oczywiste, że tym razem mamy do czynienia z jeszcze bardziej zdecydowanym i zdeterminowanym działaniem, a ich autorem pośrednio jest Prezydent Warszawy, która zgłosiła zastrzeżenia co do nowego statutu PZD i sposobu jego uchwalenia. Zadziwia nas determinacja, z jaką prowadzone są działania, wbrew logice i interpretacji prawa. Wszelkie zastrzeżenia Pani Prezydent zostały szczegółowo wyjaśnione w stanowisku prawnym przygotowanym przez prawników Związku. Pomimo tego kruczata przeciwko PZD, jego jednostkom i statutowi jest kontynuowana. Niezrozumiały jest dla nas fakt, że ani organ nadzoru nad PZD, ani referendarz sądowy oraz sędzia Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy nie dostrzegli istniejących istotnych różnic pomiędzy zwykłym a nadzwyczajnym Krajowym Zjazdem Delegatów. Tymczasem Zjazd zwołany był zgodnie z dotychczasowym statutem, dokładnie w takim samym trybie jak uchwalony nowy statut. Stąd też argument Prezydent Warszawy, iż Krajowy Zjazd Delegatów nie był uprawniony do zmiany statutu PZD jest całkowicie niezrozumiały. Kwestionowany Zjazd był powołany zgodnie z zapisami statutu, który był sprawdzony przez sąd i został wcześniej zaakceptowany jako zgodny z prawem. Ponadto trzeba też zauważyć, że uchwalenie nowego statutu wymusiło na PZD wejście w życie nowej ustawy

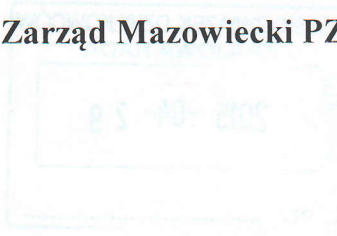
działkowej uchwalonej 13 grudnia 2013r. Ustawa ta zobowiązała PZD m.in. do uchwalenia statutu w terminie 18 miesięcy od daty rozpoczęcia obowiązywania ustawy. Przepisy nakazały uchwalić nowy statut w oparciu o zasady wynikające z dotychczasowego statutu. W obliczu tych faktów zasadne wydają się pytania, jakie padają ze wszystkich stron. Dlaczego Sąd nie bierze pod uwagę tych okoliczności, a swoją opinię wydaje wyłącznie w oparciu o zastrzeżenia Prezydent Hanny Gronkiewicz-Waltz i referendarza sądowego działającego także w oparciu o te same argumenty z pominięciem niezwykle istotnych dla tej sprawy opinii prawnych i wcześniejszych rozstrzygnięć sądowych, które w sposób wystarczający i wyczerpujący uregulowały sporne kwestie. To niepojęte, że interpretacja prawa i jego rozumienie mają zależeć od osoby, która je wydaje. Rodzi to podejrzenie, iż sprawa jest upolityczniona, a pseudo argumenty mają służyć jedynie tuszowaniu celu, który dla działkowców i Związku pozostaje oczywisty.

Mijają kolejne tygodnie i miesiące, a sprawa, która z punktu prawnego wydaje się całkowicie oczywista i bezproblemowo, ugrzęzła w machinie urzędniczo-prawnej działającej dla korzyści władzy Warszawy, a nie zwykłych działkowców. W tym wypadku nie chodzi już tylko o stołecznych działkowców, których pozbyć się chce Prezydent Warszawy. Celem stał się cały Związek i przyszłość ogrodnictwa działkowego w Polsce. Wielkimi krokami zbliża się graniczny termin 18 miesięcy, jakie PZD miał na uchwalenie statutu. Komu zatem tak bardzo zależy na tym, by statut ten nigdy nie został uchwalony, by chaos organizacyjny ogarnął wszystkie szczeble i struktury Związku? Kto w rzeczywistości stoi za tym stanem rzeczy? Dziś pytania te odbijają się echem, a społeczność działkowa jest ignorowana i zbywana. Jak długo jeszcze działkowcy narażeni będą na lekceważenie i ciągły atak?

Członkowie OZ Mazowieckiego PZD wciąż liczą, że błędne decyzje, jakie zapadły w tej sprawie zostaną naprawione w odpowiednim czasie. PZD nie pozostaje bierny, a liczne skargi muszą zostać rozstrzygnięte zgodnie z prawem. Rejestracja statutu w wyznaczonym ustawą czasie jest potrzebna całemu środowisku działkowemu. Tu nie ma mowy o kompromisie, dlatego będziemy razem walczyć w tej sprawie aż do jej pozytywnego rozwiązania.

Okręgowy Zarząd Mazowiecki PZD

1/10/19
1/10/19



Przewodniczący
Zarządu